

Dyktat najniższej ceny szkodzi zamówieniom publicznym

Kategoria: Aktualności

Opublikowano: sobota, 22, czerwiec 2013 06:00

Barbara Łączna

Odłony: 1258

System zamówień publicznych jest sprzeczny wewnętrznie. Wytyczne kontrolne oraz ustawa o dyscyplinie finansów publicznych nakazują zamawiającemu konieczność wyboru najtańszej oferty. Jednocześnie organy kontrolne, narzucające rygor finansowy w zakresie dysponowania funduszami publicznymi, kwestionują dyktat najniższej ceny jasno wskazując na nieefektywność tego kryterium - uważa Konfederacja Lewiatan.

Komentarz Marka Kowalskiego, eksperta Konfederacji Lewiatan, prezesa Polskiej Izby Gospodarczej Czystości

Zgodnie z wytycznymi kontrolnymi w Ustawie Prawo zamówień publicznych, zamawiający wybiera ofertę najtańszą na podstawie kryteriów oceny ofert określonych w specyfikacji istotnych warunków zamówienia (SIWZ). Jak wynika ze sprawozdania prezesa Urzędu Zamówień Publicznych za rok 2012 w aż 92% udzielonych zamówień o wartościach poniżej progów unijnych, zamawiający dokonywali wyboru oferty najtańszej spośród wszystkich złożonych ofert! Kryterium najniższej ceny przoduje w przypadku postępowań na roboty drogowe - 95% przetargów jest rozstrzyganych wyłącznie w oparciu o cenę i to najniższą. Skutki takiego postępowania widać wyraźnie. Zamiast nowych autostrad mamy w Polsce drogi w katastrofalnym stanie, a zamiast konkurencyjności i tym samym rozwoju przedsiębiorczości - spektakularne upadłości i bankructwa firm budowlanych.

Fakt, że system zamówień publicznych wymaga naprawy i to jak najszybszej zauważa Najwyższa Izba Kontroli w raporcie „Wykonywanie przez Generalną Dyрекcję Dróg Krajowych i Autostrad (GDDKiA) obowiązków inwestora przy realizacji inwestycji drogowych”. Jak podkreśla NIK: *„W przeprowadzanych przez GDDKiA postępowaniach o udzielenie zamówienia publicznego na roboty budowlane stosowano praktycznie jedynie kryterium ceny. Określane przez GDDKiA warunki w zakresie sytuacji ekonomiczno-finansowej wykonawcy nie pozwalały na wyeliminowanie z postępowania firm znajdujących się w trudnej sytuacji finansowej”*. Przypomnijmy, że w postępowaniach na roboty drogowe w 95% liczy się cena! *Kierowanie się w przetargu wyłącznie tym kryterium prowadzi do skrajnych sytuacji, w których biorące udział w przetargu firmy składają ofertę znacznie poniżej realnych kosztów budowy drogi. Kontrolerzy NIK zauważają: „Z uwagi na fakt, że finansowanie budowy sieci dróg następuje ze środków publicznych, inwestor powinien dołożyć wszelkich starań o pełne zabezpieczenie interesu publicznego (prawnego i ekonomicznego), w tym również uwzględnienia praw wykonawców”*.

Z punktu widzenia interesu finansów publicznych, praktyka i przepisy zamówień publicznych prowadzą do absurdalnych sytuacji, w których zamawiający boi się wybrać ofertę lepszą i w konsekwencji z pełną świadomością stawia na najtańszą. A wszystko to kosztem państwowych funduszy. Dyktat najniższej ceny to pułapka zarówno dla państwa, zamawiających, a także organów kontrolnych, jak i przedsiębiorców. Pomóc może jedynie zmiana wytycznych kontrolnych w zamówieniach publicznych oraz zobligowanie zamawiających do wybierania ofert najkorzystniejszych, a nie najtańszych.

Źródło: www.konfederacjalewiatan.pl